

Podczas dzisiejszego koncertu:

Muzyczna niespodzianka – trochę standardów jazzu, trochę klasyki i popu... Trochę improwizacji i trochę sztuki... Dużo dobrej muzyki w wykonaniu zaproszonych artystów!

Informacje na temat naszego dzisiejszego wykonawcy znajdziecie Państwo na stronie <http://marekji.pl/>



*Zapraszamy Państwa na kolejne spotkanie muzyczne organizowane przez Towarzystwo im. Tadeusza Szeligowskiego w Poznaniu. Odbędzie się ono 30 listopada. Usłyszmy utwory Brahmsa i Dworzaka w wykonaniu Trio Auris – **Joann Kreft** (skrzypce), **Kinga Mikołajczak** (fortepian), **Jan Czaja** (wiolonczela). Więcej informacji na temat organizowanych przez nas imprez znajdą Państwo na naszej nowej stronie <http://www.towarzystwo-szeligowskiego.pl> – zapraszamy. Do zobaczenia już za miesiąc.*

Towarzystwo im. Tadeusza Szeligowskiego w Poznaniu

Tekst i opracowanie: Piotr Jaszczak

*Towarzystwo im. Tadeusza
Szeligowskiego w Poznaniu*

Refleksje jazzowe



*Aula Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I st. nr 2
w Poznaniu*

26.10.2015, godz. 18⁰⁰

Koncert objęty jest patronatem medialnym:



Szanowni Państwo, Drodzy Melomani!

Dzisiejszy koncert jest już dwudziestym piątym spotkaniem z żywą muzyką, organizowanym przez Towarzystwo im. Tadeusza Szeligowskiego w Poznaniu w Poznańskiej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I st. nr 2. Serdecznie Państwa witamy i zapraszamy do wysłuchania trzeciego w historii naszych spotkań koncertu muzyki jazzowej. W wykonaniu zespołu **Marek Jakubowski Trio** w składzie: **Adam Bieranowski** (fortepian), **Piotr Max Wiśniewski** (kontrabas) i **Marek Jakubowski** (perkusja) usłyszycie muzyczne improwizacje oparte na niezwykłych, oryginalnych tematach. Przed zaproszonymi gośćmi, tradycyjnie już, wystąpią uczniowie naszego gospodarza.

Muzykę jazzowej nie trzeba specjalnie przedstawiać. Jej brzmienie, rytm, czy sposób akcentowania dźwięków są znane wszystkim jej miłośnikom. Warto jednak pamiętać, że jazz jako odrębny gatunek w muzyce, powstał pod koniec XIX wieku w USA. Według niektórych muzykologów jazz jest bardziej formą interpretacji muzyki, niż stylem. Był muzyką zniewolonych czarnoskórych. Rozwijał się więc w oparciu o bardzo prostą melodię i śpiew. Początkowo stosowana była heterofonia, czyli połączenie melodii głównej i improwizacji (swobodnie prowadzonych głosów). Inną formą wykonawczą jazzu było zawołanie głosu solowego i odpowiedź chóru (tzw. call-and-response). Charakteryzuje się rytmem synkopowanym (akcent jest przeniesiony z mocnej części taktu na słabszą) w metrum parzystym (4/4). Cechuje go dowolność interpretacyjna i aranżacyjna oraz – podobnie jak w blues-ie – mocno zauważalna tendencja do improwizacji. Z biegiem czasu w obrębie jazzu pojawiły się nowe gatunki – blues i ragtime. Rozwój jazzu jest ściśle związany z Nowym Orleanem – uznawanym za stolicę tego gatunku. Stąd pochodził jeden z najbardziej rozpoznawalnych muzyków, który rozpowszechnił jazz na całym świecie. Czy już wiecie o kim mowa? Oczywiście o wokaliście i trębaczku Louisie Armstrongu. Któż z nas nie zna przepięknej kompozycji *What a wonderful world* czy *Hallo Dolby*? Marek Gaszyński, dziennikarz muzyczny i uznany znawca jazzu, powiedział: „Bardzo trudno uchwycić moment, kiedy narodził się jazz. Zaryzykowałbym twierdzenie, że był to rok 1901, bo właśnie wtedy urodził

się Louis Armstrong”. Muzyka jazzowa była na początku grywana wyłącznie przez ubogich Murzynów w nędznych i zadymionych klubikach. Przysłuchiwali się jej biali, urzeczeni jej niezwykłą prostotą. Po jakimś czasie oni również zaczęli grać. Stąd mówiło się o jazzie białym i czarnym. Znawcę gatunku sprzeciwili się jednak tej tezie – uważają, że jazz jest tylko jeden i nie jest istotne, jaki kolor skóry ma wykonawca. Według nich liczy się jedynie wycucie i duch. Czy rzeczywiście tak jest, przekonajmy się sami. Podczas dzisiejszego koncertu będziemy mieli okazję posłuchać przede wszystkim jazzowych interpretacji, które – mamy nadzieję – będą dla Państwa muzyczną ucztą.

W Polsce muzyka jazzowa pojawiła się po raz pierwszy w okresie lat dwudziestych ubiegłego wieku. Powstało dużo swingujących zespołów muzycznych, które odnosiły sukcesy aż do wybuchu II wojny światowej. Dzięki fascynacji jazzem powstały liczne kluby, z których najbardziej znanym był Jazz Club YMCA. Istotną rolę w rozpowszechnieniu muzyki jazzowej w Polsce odegrało radio, które na swoich falach emitowało muzykę, która była wcześniej uważana za diabelską. W okresie lat trzydziestych swingującymi wykonawcami jazzu byli m. in. Jerzy Petersburski, bracia Goldowie czy Henryk Wars. Z najważniejszych wykonawców należy również wymienić Szymona Kataszkę oraz Adiego Rosnera. Nie możemy również zapominać o Zygmuncie Karasińskim, który podczas Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu w 1928 roku, zagrał program jazzowy „do słuchania”, a nie do tańca. Wojna przerwała rozwój jazzu. W latach 1948-1949 ówczesne władze zaczęły traktować jazz jako muzykę imperialistyczną. Nastąpił okres zwany „jazzem katakumbowym” – wykonywano go nieoficjalnie. Do łask wrócił dopiero w 1954 roku. Od 1956 roku pojawiły się pierwsze festiwale jazzowe – w 1956 Międzynarodowy Festiwal Jazzowy w Sopocie, w 1958 Jazz Jamboree. Jazz tradycyjny stopniowo zmienił się w jazz współczesny. Powstało „Polskie Stowarzyszenie Jazzowe” (w skrócie PSJ), które między innymi wydawało płyty wykonawców tego gatunku. Jak jazz brzmi dzisiaj, posłuchajmy sami.



Zapraszamy na nasz koncert